

„Maariv”, 16.06.2009

MAYA DVASH

WYSTAWA: TO JEST TAKIE POLSKIE

Zapomnijcie wszystko, co wiedzieliście o starym polskim wzornictwie z dawnych czasów, z jego gobelinami i ciężkimi kredensami. Nowa wystawa proponuje spotkanie pomiędzy nowoczesnością i tradycją, z cechą jak najbardziej polską: żeby było praktyczne.



Zestaw obiadowy Roberta Majkuta



Lampy Aleksandry Adamczyk

Nie można było sobie wymarzyć lepszego miejsca dla ugoszczenia zbiorowej wystawy młodego polskiego designu, niż lobby hotelu Maxim w Tel Awiwie. Zaprojektowane w latach 70-tych lobby, wraz z mieszczącą się przy nim restauracją, jest rzadką perłą sztuki projektowej, z odsłoniętymi drewnianymi stołami i bufetem śniadaniowym, wyglądającymi dziś tak oszczędnie. Dla organizatorów Roku Polskiego w Izraelu wybór tego miejsca był jak najbardziej naturalny, ponieważ większość artystów, kuratorów i dziennikarzy, którzy byli zaangażowani w wydarzenia Roku Polskiego, gościła podczas pobytu w Izraelu właśnie w tym miejscu. Wystawa „Black & White” prezentuje młode pokolenie polskich projektantów, zajmujących się różnymi dziedzinami tej sztuki, jak wzornictwo przemysłowe, architektura i fotografia. Kuratorką wystawy jest Bogna Świątkowska, witająca odwiedzających w hotelowym pokoju nr 110, w którym pościel kryła w swych załamaniach niespodzianki w postaci usypiających zabaw na noc („to prawie jak liczyć barany” – powiedziała kuratorka), boczne stoliki zostały otwarte odsłaniając szczególną przestrzeń magazynową, a zestaw jednorazowych plastikowych sztućców zwanych „Poorlux” (połączenie biedy i luksusu) dumnie błyszczał wysadzany kamieniami Swarovskiego.

Młode polskie wzornictwo, które zostało na wystawie określone jako „świeże i prezentujące prostymi środkami najaktualniejsze tendencje we wzornictwie światowym oraz odwołujące się do poczucia humoru odbiorcy”, koresponduje także – co wcale nie zaskakuje – ze sposobem, w jaki odbieramy wzornictwo izraelskie. Poczucie humoru, odrzucenie mieszczańskiej estetyki piękna, skłonność do wykorzystywania odpadów lub oryginalny sposób zmiany przeznaczenia różnych materiałów cechują w tej samej mierze wzornictwo izraelskie, jak i młode wzornictwo polskie.

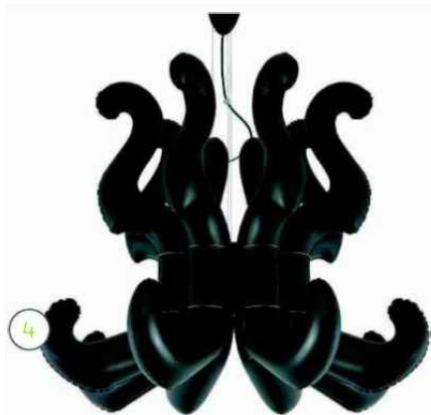
Szczególnie interesujące były przedmioty łączące tradycyjne rzemiosło z tradycyjną technologią, jak obrus „Messy” zaprojektowany przez młodą projektantkę Annę Kotowicz-Puszkarewicz. Nadruki i wplecione niedbale w obrus nici odzwierciedlają zamieszanie dziejące się przy stole podczas posiłków.



Szafka Kafti Design

Znajdziecie tu także interesujące artykuły oświetleniowe, w większości wykonane z dmuchanego plastiku, drewniane wieszaki przypominające wyglądem słupy wysokiego napięcia, szklanki wyglądające jakby wlewały się jedna do drugiej, kilka odbiorników radiowych wkomponowanych w zwykłą drewnianą płytę, którą można przepiłować (pila w załączeniu) i w ten sposób rozdzielić jeden odbiornik od pozostałych. Jest też wiele zabawek dla dorosłych wykonanych z materiałów ceramicznych – swego rodzaju polska odpowiedź na winylowe zabawki innych projektantów.

Niedaleko stamtąd, w galerii „Spaceship”, odbywa się inna wystawa: „Real Foto”, przygotowana przez Mikołaja Długosza, który prezentuje zdjęcia z polskiego portalu aukcyjnego „Allegro”. Amatorskie zdjęcia pokazują jakoby tylko przedmioty zaproponowane na sprzedaż, ale w rzeczywistości przekazują one dużo więcej informacji o właścicielach tych przedmiotów i ich środowisku, niż oni sami chcieliby nieraz ujawnić.



Żyrandol Maji Ganszyniec

Obok futrzanej kurtki prezentowanej przez kobietę z zamazaną twarzą, aby zapobiec identyfikacji, czy sukni ślubnej z licznymi zakładkami prezentowanej na kobiecie, której na zdjęciu odcięto głowę (z tego samego powodu), pokazane są także ubranka do chrztu na lalce-niemowlaku, krzesło postawione na środku wiejskiego pola i samochód na sprzedaż na tle zaniedbanego domu wczasowego. „To odtrutka na zdjęcia głębokie i artystyczne” – napisał o wystawie krytyk i kurator Adam Mazur. Podobnie jak jedzenie na poczęstunek i hotelowa restauracja, wystawa ta jest wyzwaniem rzuconym światu zbyt zaprojektowanemu.

„Black & White”, Hotel Maxim, ul. HaYarkon 86, Tel Awiw, do 30 czerwca.

Tłumaczenie: K.D.Majus